"ALEF-BEJT" - z dnia 5.XII.1944r.

Proces o bron skierowany jest przeciwko "Jiszuwowi" hebrajskiemu ! -

Sąd wojskowy skazał na 7 lat więzienia dwuch członkow kibucu "W" Haszomer Hacair pod zarzutem, ze odwazyli się bronic swego zycia i dobytku z bronią w ręku, przed otrzymaniem zezwoleni policyjnego. Wyrok ten jest lezyms, co w duzej mierze zawiera elemer ty konfliktu między władzami Palestyny a Jiszuwem hebrajskim. Społeczenstwo hebrajskie jest doswiadczone i dobrze zdaje sobie sprawę z tego, jaki byłby jego los, gdyby w sprawach bezpieczenstwa zdawało się wyłącznie na policję i gdyby nie troszczyło się samo o zapewnienie swego zycia i majątku. Zadne kary i więzienie nie mogą nawrocic Jiszuwu z drogi samoobrony i troski o zabezpieczenie swej przyszłosci. Dziesiątki procesow w przeszłosci, dowiodły teg dostatecznie a kazdy dalszy proces moze służyc jako dalsze swiadectw tego. Obecny proces przedstawiał pewną nowosc, rzucił cien na zachowanie się policji i utrudnił wielce stanowisko tych wszystkich, ktorz troszczą się o stworzenie wzajemnego porozumienia między władzami a Jiszuwem. Jak wiadomo, policji nie udało się na własną rękę zaaresztowac oskarżonych, zwrociła się więc ona do osob cieszących się zaufaniem społeczenstwa zydowskiego i zagwarantowała im, ze potrafi rozroznic między technicznym przekroczeniem ustawy a kiedy wystąpi przeciwko oskarzonym zażąda tylko lekkiej kary o symbolicznym znaczeniu, licząc się specjalnymi okolicznosciami. Kiedy przedstawiciele Jiszuwu zawierzyli policji i wpłynęli na oskarzonych, by wydali się w ręce policji dobrowolnie, zostali postawieni przed sąd wojskowy , ktory nie zwrocił uwagi na oswiadczenia i zapewnienia policji udzielone w czasie kiedy oskarzeni jeszcze nie znalezli się w jej ręku.

W ten sposob policja wymierzyła ciężki cios nie tylko oskarzonym . odcierpią oni swą karę w przekonaniu, ze władze posłużyły się siłą nieusprawiedliwienie i ignorując rzeczywistosc palestynską; odcierpią oni wyrok, wiedząc, ze Jiszuw jest z nimi. Nowosc jednak ostatniego wyroku polega na tym, ze nie tylko brak władzom poczucia sprawiedliwości i odczucia rzeczywistosci, lecz takze brak im elementarnego pojęcia o rzetelnosci i uczciwosci przyjętego w kazdym przyzwoitym społeczenstwie.

Chociaz nie było zaufania społeczenstwa hebrajskiego do władz krajowych, to jednak nie mozna było pomyslec, ze władze brytyjskie zdolne są do wydawania przyrzeczen, ktorych nie wykonywują . Nie mozna było pomyslec, ze narażą na szwank własną czesc lub czesc społeczenstwa, ktorego przedstawicielami pozwalają sobie w ten sposob postępowac. Społeczenstwo wyciągnie z tego naukę. Czy takze władze naukę tę wyciągną - okaze przyszłosc.

Dawid Epsztein członek kibucu "W" Haszomer Hacair, okreslił obowiązek ciążący na koloniscie hebrajskim, uzbrojenia się i wyszkolenia dla celow obronnych, w czasie przewodu sądowego w sądzie wojskowym następujących słowach:

"W dziejach narodow nie było dotychczas przykładu kolonizacji, ktoraby nie spotkała się z oporem ze strony tubylcow. Często pokolenia mijają , zanim pojmują oni z jakim błogosławienstwem połączone jest dla nich dzieło kolonizacji".

Oskarzony odmowił brytyjskiemu sądowi prawa moralnego do odmawiania uprawnienia samoobrony i oskarzycieli postawił w miejsce oskarzonych; " Narod brytyjski nie cofnął się przed rozwoj

"ALEF-BEJT" - z dnia 5.XII.1944r.

zacofanych krajow. Wiedzieliscie, ze wypełniacie w ten sposob wobec ludzkosci misję historyczną. Poswięciliscie na ołtarzu postępu najlepszych waszych synow. Przy tym jednak - jak powiada Pismo- w jednej ręce trzymaliscie miecz a w drugiej lemiesz."
W zakonczeniu oskarzony powiedział co następuje:
"Podczas najkrytyczniejszych dni, kiedy niebezpieczenstw groziło Imperium na Bliskim Wschodzie, postawilismy się do dyspozycj władz, by walczyc przeciwko inwazji. Dobrze wiadomo, ze wowczas Jiszuw zydowski stanowił jedyną, zaufania godną siłę na Bliskim Wschodzie. Jest faktem, ze wielu naszych braci wzięło udział w walkach, ktore toczyły się w sąsiednich krajach, walcząc pod komendą brytyjską... Kiedy jednak sytuacja wojenna na tym terenie zmieniła się, władze zajęły wobec nas inne stanowisko".
Dawid Epsztein dał wyraz w swym oswiadczeniu mysli ozywiającym cały Jiszuw i wystąpił on w Sądzie jako godny reprezentant Zydostwa Palestyniekgo i swiatowego ruchu sjonistycznego.

Bergson i Ska - towarzystwem oszustow z ogr.odp.

Fragment listu nadeszłego ze Stanow Zjednoczonych z koncem pazdziernika b.r.:
Znane pismo "Washington Post" poswięcił z początkiem miesiąca wiele miejsca awanturze Bergsonowskiej. Okazuje się ze towarzystwo to oszukało społeczenstwo amerykanskie, posługując się bez zezwolenia nazwiskami znanych osobistosci, senatorow, członkow Izby reprezentantow, pisarzy, rabinow t.d. - celem reklamowania się i wyłudzania pieniędzy , rzekomo na rzecz "ocalenia Zydow".
Mogę tu podac - pisze korespondent "Alef-Bejt" - tylko kilka charakterystycznych wyjątkow dotyczących tego awanturniczego przedsięwzięcia. Cytuję "Washington Post": "Peter Bergson (ktore który własciwe nazwisko brzmi Hilel Kuk i pochodzi z Afuli) oswiadczył, ze jest "osobistoscią dynamiczną". Ma on lat 34 i przybył do Stanow Zjednoczonych w roku 1941. Wkrotce po przybyciu zawiadomił ambasadę brytyjską w Stanach Zjednoczonych, ze zamierza wstąpic do armii brytyjskiej. Podanie jego przyjęto, zbadany został przez lekarzy, ktorzy stwierdzili, iz jest zdolny do służby wojskowej i otrzymał rozkaz mobilizacyjny. Wowczas jednak p.Bergson wysłał drugi list władzom mobilizacyjnym, w ktorym doniosł, iz postanowił walczyc wyłącznie w armii hebrajskiej, a obecnie mimo, iz istnieje juz brygada zydowska, p.Bergson dotychczas nie wstąpił do wojska...
Dla otrzymania zezwolenia na otwarcie "poselstwa hebrajskiego" w Waszyngtonie, kilkakrotnie oszukał władze amerykanskie... Na konferencji dziennikarskiej "przywodcy" temu zadano kilka nieprzyjemnych pytan. Na pytanie kogo reprezentuje, odparł: "reprezentuję samego siebie". Kiedy wezwano go do blizszego sprecyzowania tego powiedzenia, odpowiedz jego była jeszcze bardziej tajemnicza: "Ja, to znaczy wszyscy Hebrajczycy pozbawieni ojczyzny". Bergson chwali się, ze organizacje jego zebrały juz milion dolarow. Byc moze jest to prawda. Kiedy jednak jeden z dziennikarzy wezwał go o wyszczegolnienie co stało się z pieniądzmi, znow wykręcał się sianem, mowiąc ze działalnosc jego polega głownie na zmobilizowaniu pomocy narodu amerykanskiego, celem zupełnego rozwiązania kwestii zydowskiej w Europie...

"ALEF-BEJT" - z dnia 5.XII.1944r.

Mimo wszystko powiedział jednak słowo prawdy, kiedy oswiadczył, ze akcja ocalenia stanowi jedynie nieznaczny odcinek działalnosci jego organizacji, znaczy to, ze "przywodca" przyznał nie wprost, ze przechwałki jego oszukanczej grupy, iz sprowadzono do Palestyny nielegalnie 40.000 Zydow są bezpodstawne. Pozatym przyznał się, ze wszystkie utworzone przez niego "komitety" oszukały zarowno zydowskie jak i chrzescijanskie społeczenstwo. Wmawiano przeciez społeczenstwu, ze datki idą na ocalenie Żydow z Europy.

"Związek Sowiecki i walka ze sjonizmem" - w wydaniu bejruckim.-

Komunistyczny dwutygodnik bejrucki "Al-Tarik" pisze w numerze z dnia 15 listopada między innymi co następuje:

"Związek Sowiecki posiada specjalne ustosunkowanie się do sjonizmu.: We wszystkich wielkich panstwach istnieje ruch sjonistyczny dążący do przeniesienia kapitału zydowskiego i wielkiej liczby Zydow do Palestyny, celem zbudowania tam siedziby narodowej. Jedno tylko wielkie panstwo nie zezwala na istnienie w nim ruchu sjonistycznego, a mianowicie panstwo sowieckie. Propaganda za imigracją zydowską do Palestyny jest w tym panstwie zakazana, a prawo przewiduje ciężkie kary za prowadzenie takiej propagandy..."

Ujawniono listę "ofiarodawcow" na rzecz NOW! Policja aresztowała w Haifie Zwi Jalowica, jednego z przywodcow szantazystow. Skonfiskowano u niego znaczną sumę pieniężną i listę "ofiarodawcow". Wielu "ofiarodawcow" zostało przesłuchanych przez policję. W slad aresztowania Jalowica nastąpiły dalsze aresztowania w Haifie.- NOW usiłuje organizowac uczniow i uczenice w szkołach srednich.- Policja tel-alviwska aresztowała 12 młodziencow, ktorzy rozlepiali na domach odezwy do "członkow Jiszuwu". Odezwa wzywała społeczenstwo do nie poddawania się probom szantazu i do podawania władzom wiadomosci o probach wyłudzania pieniędzy przez organizacje terrorystyczne.-

---

Terrorysci w poszukiwaniu "orientacji"

Szternowcy oskarzają w broszurach Zabotynskiego, ze swego czasu przeniosł biuro polityczne z Paryza do Londynu. W ten sposob zademonstrował zaleznosc ducha sjonistycznego od W.Brytanii i oddalił od niego Rosję sowiecką, Francję i inne czynniki, pozostające w sprzecznosci interesow z Anglią. Ulotka szternowska czyni aluzję do prob podjętych ze strony tej grupy, a zmierzających do naprawienia błędu Zabotynskiego...

Okazuje się, ze Aszer Trattner z Kfar Chasidim, ktory ranny został w Haifie w czasie rozlepiania ulotek NOW, nie otrzymał w ciągu dwoch tygodni pomocy lekarskiej, a przez tydzien przykuty był do łozka. Jak wiadomo umarł on w męczarniach. Redakcja "Alef-Bejt" dodaje następującą uwagę: Nowy Komendant policji i sekretarz rządu palestynskiego oswiadczyli przy roznych okazjach, ze [illegible] kres męczenia więzniow przez policję. Czy rzeczywiscie nie mają dosc

autorytetu,
by wykonac przyrzeczenie? Jiszuw zydowski nigdy nie pogodzi się z tego rodzaju postępowaniem z więzniami, kimkolwiek by oni byli. Tego rodzaju stosunek Anglii do więznia wywołałby tam burzę i pociągnąłby dymisję odpowiedzialnych.

Straznik hitlerowcow- sympatykiem nacistow.

Oficer brytyjski Hymers, komendant obozu internowanych w Saronie, utrzymuje przyjazne stosunki z internowanymi i udziela im roznych ułatwien wbrew regulaminowi. Wartownik, ktory dbał o przestrzeganie przepisow w sprawie zakazu wizyt wieczornych w obozie został przez Hymersa surowo zganiony, lecz oficer ten odmowił udzielenia tej nagany na pismie. Internowani chwalą się, ze bardzo łatwo "urządzic się" z Hymersem, w szczegolnosci kiedy daje się mu prezenty (swinie, drob i td.). Hymers zniosł tez kontrolę woznicow arabskich, wjezdzających i wyjezdzających z obozu. Wartownicy w obozie zwrocili uwagę na fakt, iz ostatnio na oparkaniony teren obozu wchodzą roznie osobniey bez przepustek.

Wokoł sprawy arabsko-hitlerowskich spadochroniarzy

Publicznosc arabska dalej interesuje się sprawą spadochroniarzy, ktorzy przed kilku tygodniami pojawili się w okolicy Jerycha. Panuje przekonanie, ze ujęty spadochroniarz jest jednym z organizatorow młodziezy arabskiej z pod znaku Husseinitw i jednym z organizatorow terroru w czasie rozruchow z lat 1936-1939. Od tego czasu przebywał w Niemczech. Wymieniają tez innego Araba, ktory był propagandystą a następnie przeszedł na słuzbę niemiecką. Arabowie twierdzą, ze opuscili się jeszcze inni spadochroniarze, ktorych policja nie ujęła. Podobno znajdują się oni w Palestynie. Uporczywa pogłoska twierdzi, ze jednym z tych spadochroniarzy jest Hasan Salam, ktory w czasie rozruchow był przywodcą band w okręgu Ramle i na południu.

Zwalnianie arabsko-faszystowskich terrorystow.

We wszystkich krajach arabskich władze arabskie względnie mandatowe władze brytyjskie zwalniają więzniow politycznych, zaliczających się do piątej kolumny, ktorzy brali udział w buntach przeciwko Anglikom i współpracowali z Niemcami. Wydaje się, ze w tych zwalnianiach zaznacza się jednolity kurs. Wielu byłych więzniow w Syrii i Libanie zostało przyjętych do służby panstwowej i powierzono im wazne funkcje. Faszystowska libanska "narodowa partia syryjska" otrzymała zezwolenie na wznowienie działalnosci.- Nowy rząd egipski wypuscił z więzienia między innymi znanych agentow hitlerowskich. Partia faszystowska "Nowego Egiptu" otrzymała zezwolenie na prowadzenie działalnosci. To samo dzieje się w Iraku. W Palestynie od dawna zwalnia się pojedynczo przywodcow band i organizatorow terroru.- Podczas gdy Jiszuw zydowski walczy z terrorystami zydowskimi, władze zwalniają terrorystow arabskich - znanych faszystow i hitlerowcow.

K o n i e c